Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Środa 18 listopada 1936 r. | Nr. 316

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

NOC GROZY w MADRYCIE

Brawurowy atak powstańców uwieńczony sukcesem

PARYŻ, 17.11. (tel. wł.) Madryt przeżył wczoraj jedno z najstraszliwszych bombardowań w obecnej wojnie domowej, tym straszliwsze, że jeszcze po zapadnięciu ciemności do godz. 20-ej samoloty powstańcze unosiły się nad stolicą, rzucając bomby o wielkiej sile wybuchowej na centralne dzielnice miasta.

Nalot rozpoczął się o godz. 5. 13 ciężkich bombowców, eskortowanych przez kilkanaście samolotów myśliwskich pojawiło się nad miastem i poczęło miotać na śródmieście bomby zapalające. Wkrótce stanęły w ogniu wielkie składy drzewa, od których zapaliły się zabudowania szpitala San Callos.

Pomiędzy placem Atocha, ul. Leon i placem Kortezów powstało od bomb zapalających kilka wielkich pożarów.

NOC GROZY

Płomienie palących się domów były następnie po zapadnięciu ciemności punktami orientacyjnymi dla bombowców powstańczych, które zarzuciły teraz ulice miasta gradem ciężkich bomb. Na niektórych ulicach nie ocalała ani jedna szyba; wszystkie zostały wgniecione wskutek gwałtownych detonacji.

W przerwach między wybuchami bomb grzmiały nieustannie rządowe karabiny maszynowe i działa przeciwlotnicze.

Pierwszy nalot miał się ku końcowi, gdy nagle w ciemnościach nocy domami wstrząsnęły nowe detonacje, dochodzące z jednej z głównych ulic Madrytu, del Prado, przy której położone są najważniejsze i najpiękniejsze gmachy stolicy. To druga eskadra bombowców zrzucała swój straszliwy ładunek.

STRASZLIWE SKUTKI BOMBARDOWANIA

Korespondent Havasa podaje, że w biurze agencji Havasa żar wzmagał się z minuty na minutę wskutek szalejących dookoła pożarów, tak, że trudno było wytrzymać.

O godz. 20 huk motorów samolotowych ustał. Teraz dopiero ludność masowo wyległa na ulice i całymi pielgrzymkami poczęła wędrować do dzielnic północno-wschodnich, które nie będą bombardowane.

Szkody wyrządzone przez wczorajszy nalot są ogromne, trudno je na razie jednak ustalić. Od wybuchu ucierpiały wszystkie wielkie gmachy madryckie.

JEST KILKUSET ZABITYCH

PARYŻ, 17.11. (tel. wł.) Korespondent Havasa w Avila podaje, że piorunujący atak, podjęty wczoraj przez kolumny płk. Yague na północno-zachodnią część Madrytu, zmienił całkowicie sytuację.

Powstańcy zajmują nie tylko fortyfikacje stolicy, lecz także udało im się wejść do miasta w punkcie, gdzie opór wojsk rządowych wydawał się nie do przezwyciężenia. Zdobywszy przeprawy przez rzekę Manzanares i posuwając się wzdłuż rzeki na południowy wschód kolumny płk. Asensio, Bartolomeu i Delgado, poparte przez czołgi artylerię i samoloty bombardujące, zajęły z nastaniem nocy dzielnicę uniwersytecką.

Atakując na bagnety i granaty ręczne, powstańcy dotarli do szkoły rolniczej, a zająwszy park zachodni, posunęli się aż do Paseo de Rosales.

Początkowo milicjanci zaciekle bronili się. Walka pierś o pierś trwała kilka godzin, nagle jednak milicjanci poczęli cofać się za fortyfikacje, urządzone na sąsiednich ulicach. W ten sposób walka przeniosła się do samego miasta.

Podejście powstańców do centrum stolicy i pełna grozy bitwa wywołały szaloną panikę wśród ludności, która masowo ucieka do północno-wschodniej części Madrytu.

Jak przedstawia się realna wartość pożyczki francuskiej dla Polski

WARSZAWA, 17.11. (Tel. wł.) Rokowania finansowe z Francją mają się ku końcowi. Nastąpiło już wyjaśnienie spornych kwestii, jakie się wyłoniły w trakcie rokowań paryskich dyr. dep obrotu pieniężnego p. Baczyńskiego w Paryżu tak, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby w najbliższych dniach odpowiednie dokumenty mogły być podpisane.

O ile nam wiadomo, podział pożyczki francuskiej ma być dokonany w sposób następujący:

Mamy otrzymać:

800 milionów franków w kredytach towarowych;

200 milionów franków gotówką na urządzenie fabryk;

300 milionów w gotówce na rozbudowę sieci kolejowej;

700 milionów franków w gotówce na rozbudowę magistrali węglowej Gdynia — Śląsk; w tej kwocie 100 milionów franków, jako zwrot dla Ministerstwa komunikacji za tabor kolejowy, obsługujący tę magistrale.

Kredyty gotówkowe mają być zwaloryzowane.

Niezależnie od tego toczą się rozmowy w sprawie kredytu dla Banku Polskiego, ale nie są one jeszcze zakończone.

Z Niemiec emigruje

20 TYSIĘCY ŻYDÓW.

BERLIN, 17.11. W dniu 13 bm. rada żydów niemieckich opublikowała raport, z którego wynika, że w samych tylko Niemczech zebrała na swe cele w pierwszych trzech kwartałach r. b. około 18 milionów zł. Rada ma nadzieję, że zbierze w tym roku w Europie i w Imperium Brytyjskim ponad 25 milionów zł. Ponad to spodziewa się 1 miliona zł. z Australii, Nowej Zelandii i Belgii. Koszty pomocy emigrantom żydowskim z Niemiec obliczone są na 13.000.000 zł., **dzięki czemu 20.000 żydów ma być osadzonych na roli.** Około połowa emigrantów musi być wyekwipowana od stóp do głów, reszta zaś osiedlać się będzie częściowo z własnych funduszów.

A ile żydów wyemigruje z Polski?

Min. Papee

POSŁEM W PRADZE

BERLIN, 17.11. Cała prasa przynosi dziś na naczelnych miejscach wiadomości korespondentów warszawskich, pochodzące rzekomo ze źródeł dobrze poinformowanych, o mającym już w krótkim czasie nastąpić **mianowaniu komisarza polskiego w Gdańsku Papeego posłem w Pradze.**

Tutejsze koła polityczne interpretują fakt ten w ten sposób, że jest to ze strony polskiej pierwszy krok na drodze do odprężenia stosunków polsko-czechosłowackich, co jak wiadomo, nie spotyka się w Berlinie z sympatią.

Gwałtowne zbrojenia Niemiec nad Morzem Północnym i Bałtykiem

PARYŻ, 17.11. (Tel. wł.) „Echo de Paris" donosi z Londynu, że admiralicja brytyjska z wielką uwagą śledzi niemieckie przygotowania wojenno na Morzu Północnym i Bałtyku. Jak stwierdzono, od szeregu miesięcy umacniają Niemcy strefę kanału Kilońskiego. W Kuxhaven i Brunsbuettel ustawiono baterie potężnych dział, zaś od **strony Bałtyku odrestaurowano i przygotowano do stanu wojennego fortece Labe i Friedrichsort, położone niedaleko portu Kilońskiego.** Obecnie Niemcy posiadają znów pełną kontrolę nad drogą morską, łączącą Bałtyk z Morzem Północnym. Całe wybrzeże niemieckie łącznie z Wyspą Helgoland i Wyspami Fryzyjskimi, zostało wyposażone w **fortyfikacje potężniejsze, niż przed wojną.** Cała produkcja materiału wojennego skoncentrowana jest właśnie na tym obszarze. **Ustawienie armii niemieckiej jest tego rodzaju, że może ona w ciągu 48 godzin obsadzić całą Danię.** Dania, która przedstawia klucz do Bałtyku, ma dla Niemiec wielkie znaczenie nie tylko pod względem strategicznym, lecz także aprowizacyjne, jako kraj, który w razie wojny miałby Niemcy zaopatrywać w żywność.

„Sunday Chronicle" jest zdania, że niemiecki sztab generalny napewno nie zawahałby się obsadzić Danię pod pretekstem, „aby bezbronność Danii nie została wykorzystana przez inne państwa zaczepne". Pismo stwierdza, że w ostatnich czasach **wzmogła się w Danii działalność agentów niemieckich, których szef, Haupt, usiłuje nawiązać łączność z duńskimi sferami oficjalnymi.** Inny agent Schaser operował mniej zręcznie i został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa. Także w Szlezwiku prowadzona jest ożywiona agitacja hitlerowska, na której czele stoi profesor Pfefferkorn.

Nowe zajścia antyżydowskie na wyższych uczelniach w Warszawie

WARSZAWA, 17.11. (Tel. wł.) Po wykładzie prof. Jary wczoraj o godz. 11 rano na I roku prawa grupa złożona z kilkudziesięciu osób zorganizowała wiec na sali wykładowej w sprawie ostatnich zajść na terenie Warszawy i Wilna.

W międzyczasie przed salą wykładową kilku studentów zaczęło rozdawać ulotki podpisane przez ugrupowania młodzieży socjalistycznej.

Między uczestnikami wiecu a studentami rozdającymi ulotki wywiązała się bójka, w czasie której kilka osób zostało poturbowanych, m. in. student I roku prawa, Barański.

Wstrząsająca katastrofa pod Marsylią

52 zabitych — 300 rannych

PARYŻ, 17.11. (tel. wł.) Wczoraj w godzinach przedwieczornych wydarzył **się katastrofalny wybuch w fabryce prochu w St. Chamas, niedaleko Marsylii. Eksplozja pociągnęła za sobą licz ne ofiary w ludziach.**

Fabryka zajmuje znaczną przestrzeń na której zbudowano kompleks wielu budynków jednopiętrowych, znajdujących się, ze względu na bezpieczeństwo w znacznej odległości od siebie. Wybuch nastąpił w budynku odległym o 2 km. od wejścia do fabryki. Z nieustalonej przyczyny eksplodowała przygotowana w specjalnym aparacie mieszanka wybuchowa, zwana tolitem.

Wskutek eksplozji zerwany został częściowo dach z budynku. Czarne kłęby dymu zasnuły cały teren fabryczny.

Zaalarmowano natychmiast robotników w innych pawilonach. 200 robotników pod kierownictwem inżynierów i majstrów przystąpiło do akcji ratunkowej.

W tej chwili rozległ się drugi wybuch, który rozniósł cały budynek.

Przez całą noc pracowała straż ogniowa i wojsko **nad usuwaniem gruzów, ratowaniem rannych i wydobywaniem zabitych.**

Wkrótce po wybuchu prochowni w Saint Chamas, przed wejściem zgromadziła się wielka liczba kobiet i dzieci chcących dowiedzieć się o losie swych mężów i ojców.

Ponieważ w Saint Chamas, jak i sąsiednich miejscowościach panowały ciemności z powodu uszkodzenia elektrowni rozpoczęły się poszukiwania ofiar przy pomocy ręcznych latarek elektrycznych.

Do przewożenia rannych użyto 15 ambulansów. Kilka trupów znaleziono na pół zwęglonych.

W godzinach nocnych stwierdzono, że dotychczasowa liczba ofiar **wynosi 52 zabitych, dokładnej liczby rannych nie** udało się jeszcze ustalić. W każdym razie **przekroczy 300 osób.**

Przypuszczać należy, że szereg ofiar znajduje się jeszcze pod gruzami.

Bandycki napad na listonosza

POD SZOPIENICAMI

KATOWICE, 17.11. W Giszowcu pod Szopienicami dokonano w poniedziałek o godz. 6 wieczorem niezwykle śmiałego napadu rabunkowego.

Listonosz Paweł Mazelon odwczł worek, w którym znajdowało się 3.400 zł., z miejscowego urzędu pocztowego do przystanku kolejki, przy czym towarzyszył mu posterunkowy Paweł Mokry.

Na jednej z bocznych ulic napadło na nich 4 bandytów, z których jeden uderzył posterunkowego tępym narzędziem w głowę, zaś pozostali rzucili się na Mazelona.

Po obezwładnieniu go wyrwali mu rower, do którego przywiązany był worek z pieniędzmi, poczem pod osłoną ciemności zbiegli do okolicznych lasów.

Zaalarmowano natychmiast policję katowicką, skąd przybyli na miejsce inspektor Starzyk i nadkom. Brodniewicz ze sztabem wywiadowców.

Ciężko rannego posterunkowego odwieziono do szpitala. Życiu jego nic zagraża niebezpieczeństwo.

Skandaliczne wystąpienie niemieckiego pisma

odsłania jasno grę Niemiec

BERLIN, 1.11. (Tel. wł.) Niemieckie pismo młodzieżowe „Die Jugendschaft" będące wydawnictwem naczelnego kierownictwa młodzieżowego (Reichsjugendführung) partii narodowo - socjalistycznej, pozwoliło sobie niedawno na niesłychane antypolskie wystąpienie. W artykule, zatytułowanym „Das Deutschtum im Ausland" w części o Niemcach jako mniejszościach w obcych państwach, czytamy:

„Na podstawie Dyktatu Wersalskiego **oderwała Polska prowincje: Poznań, Pomorze i Wschodni Górny Śląsk Są to gospodarczo i przemysłowo najbardziej dochodowe okręgi Polski.** „Korytarz" jest najbardziej wariackim tworem dyktatu pokojowego i rozdziela Rzeszę na dwie części. Chciano przez to stworzyć izolację i osiągnąć późniejszy rabunek Prus Wschodnich. Pewnego dnia jednak historia naprawi to, co ludzie, napadnięci obłędem, popełnili, albowiem wiecznie nie może pozostać obcy klin na ziemi niemieckiej".

Groźny konflikt niemiecko-sowiecki

może się zamienić w wojnę

BERLIN, 17.11. Tel. wł. Cała prasa niemiecka w tonie najwyższego oburzenia omawia fakt aresztowania w Rosji sowieckiej 23 obywateli niemieckich.

„Berliner Boersen Zeitung" oświadcza, że zarządzenia sowieckie stanowią powód poważnego konfliktu między Sowietami a Rzeszą. Aresztowani Niemcy zajmowali się tylko pracą zawodową a zarzucane im czyny, jak szpiegostwo i akcja wywrotowa, stanowią wyraźną prowokację.

Pismo zapowiada, że rząd niemiecki nie cofnie się przed najdalej idącymi posunięciami w obronie swych pokrzywdzonych obywateli.

W kołach politycznych kursuje wiadomość, że rząd myśli nawet o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką.

Według informacyj ze źródeł urzędowych, Krestinskij w odpowiedzi na protest von Tippelskircha oświadczył, iż w sprawie aresztowanych obywateli niemieckich toczy się śledztwo i że złożonego mu protestu nie przyjmuje do wiadomości.

Prasa sowiecka w dalszym ciągu zachowuje całkowite milczenie w tej sprawie.

PARYŻ, 17.11 tel. wł. Wiadomość o proteście rządu niemieckiego w Moskwie w sprawie aresztowania 23 obywateli niemieckich, wywołało w Paryżu wielkie wrażenie.

Pisma francuskie wyrażają obawę, że stosunki między obydwoma państwami i tak już naprężone, mogą się jeszcze bardziej zaognić, doprowadzając aż do zerwania stosunków dyplomatycznych. Obecny konflikt dyplomatyczny zamienić się może w groźny w swych konsekwencjach konflikt zbrojny.

Biały Dom i jego mieszkańcy

Biały Dom przeznaczony na siedzibę prezydenta USA. był pierwszym gmachem oficjalnym w Waszyngtonie. Kamień węgielny pod rezydencję prezydenta został założony 18 października 1792 r. za prezydentury Jerzego Waszyngtona.

Pierwszym prezydentem, który zamieszkał w Białym Domu, był John Adams, następca Waszyngtona.

Wejście do Białego Domu stanowi wielki hall i korytarz przedzielone sześcioma ogromnymi kolumnami w stylu klasycznym. Wschodnie i zachodnie ściany hallu pokrywają lustra sięgające od podłogi do sufitu, a pośrodku posadzki widnieje pieczęć prezydenta z zielonego brązu inkrustowana w kamieniu.

Sale: wschodnia, zielona, błękitna, purpurowa, sala jadalna, państwowa i prywatna, składają się na parter pałacu. Sala błękitna przeznaczona jest na przyjęcia przedstawicieli ciała dyplomatycznego oraz gości na wielkie obiady oficjalne.

W wielkiej sali jadalnej może się pomieścić przy stole 90 osób. Pierwsze i drugie piętro przeznaczone jest dla rodziny i gości prezydenta.

Przez Biały Dom przewinęło się już licząc od J. Adamsa 31 prezydentów. Z pośród prezydentów USA ośmiu pełniło swą godność dwukrotnie, a mianowicie. Waszyngton, Jefferson, Madison, Monroe, Jackson, Grant, Theodore Roosevelt, Wilson.

Obecnie do nich dołącza się Franklin D. Roosevelt.

Według przynależności do partii godność prezydenta USA pełnili przedstawiciele federalistów (2), republikańskich demokratów — (4), demokratów (10), republikan (13), Whigów (3).

Najmłodszym wiekiem prezydentem był Theodore Roosevelt (42 lata), najstarszym Harrison (68 lat).

Według stanów najwięcej przedstawicieli na fotelu prezydenckim miał stan Wirginia (8), następnie Ohio (7).

Według pochodzenia jeden prezydent był pochodzenia szwajcarskiego, 18 — angielskiego, 1 — walijskiego, 2 — szkockiego, 5 — szkocko - irlandzkiego, 3 — holenderskiego (Van Buren i obydwaj Rooseveltowie).

Według wyznań najliczniej byli reprezentowani w Białym Domu anglikanie (9), z kolei prezbiterianie (6), unitariusze (4), metodyści (3).

„Halka" wzbudziła zachwyt

W BERLINIE

W operze państwowej w Berlinie odbyło się w niedzielę pierwsze w stolicy Rzeszy przedstawienie „Halki". Widownię wypełniła publiczność niemiecka i polska. Obecni byli liczni przedstawiciele sfer urzędowych, świata artystycznego oraz miłośników muzyki operowej.

Arcydzieło Moniuszki wystawione i wykonane wzorowo, budziło zachwyt wśród widzów. Po każdym akcie wykonawców wywoływano przed kurtynę. Mazur oraz tańce góralskie ogromnie się podobały. Doskonały zespół baletowy opery berlińskiej powtarzał je. Po ostatnim akcie oklaskom nie było końca.

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

18

W tej chwili rozległ się ponownie zgrzyt klucza w zamku i dziewczyna, jak gdyby przyłapana na gorącym uczynku, wyskoczyła z łazienki, zatrzaskując za sobą drzwi. Ale tęga kobieta stanęła już na progu i w serdecznym uśmiechu ukazała swe lśniące, wspaniałe zęby.

— Już się pani rozejrzała? — zapytała żywo. — Jak się pani pokój podoba? Tu obok drzwi jest dzwonek, gdyby sobie pani czegoś życzyła, proszę mnie wezwać. Nazywam się Fanny.

Mówiła jeszcze szybciej, niż zazwyczaj. Po tym poszła do łazienki i puściła wodę, wróciła do pokoju, wyjęła z szafy stos bielizny i łagodnie popchnęła młodą dziewczynę w kierunku niszy.

Grace wydawało się, że śni. Ledwie skończyła kąpiel, a już Fanny była z powrotem przy niej, zręcznie pomagając się ubierać. Naraz jej bladoniebieskie oczy rozszerzyły się i tęga kobieta w niemym zdumieniu utkwiła wzrok w delikatnych plecach dziewczyny, na których był wytatuowany wielki, wstrętny rysunek.

— Boże, co pani tutaj ma? — wyrwało jej się i w tej chwili Grace zbudziła się ze wspaniałego snu. Błyskawicznie zakryła dłonią napiętnowane miejsce, a smagła jej twarz ze wstydu i wzburzenia stała się jeszcze ciemniejsza. Ale kobieta nie spostrzegła tego, dając upust swemu zdumieniu w niekończącym się potoku słów.

— Przecież to kubek w kubek takie samo stworzenie, jak te, co tutaj mamy. Czy pani słyszała już ich wycie? Stoi tam taka duża klatka — ruchem ręki wskazała ogród za oknem. — Czasami tak okropnie jęczą, że człowiekowi robi się strasznie. Ale niech się pani nie obawia — dodała spiesznie, widząc, że dziewczyna się wzdryga — doskonale są strzeżone. Pilnuje ich Hindus, za którym chodzą posłusznie, jak psy. Właściwie, nie jest to żaden Hindus — sprostowała sumiennie — w każdym jednak razie wygląda na Hindusa i w ogóle jest z jakiejś pokrewnej rasy. Ale z jakiej racji takie wstrętne zwierzę znalazło się na pani delikatnej skórze, tego nie mogę pojąć. Jak pani pozwoliła na to, żeby coś podobnego się stało?

Tak trajkocząc, czesała jednocześnie z wielką zręcznością ciemne loki dziewczyny, ale w końcu zamilkła, jakgdyby oczekując odpowiedzi.

— Nie wiem sama, jak to się stało — odpowiedziała Grace krótko, a Fanny ze zdumienia aż zaniemówiła. Naraz przeszło jej przez myśl, że dotknęła prawdopodobnie drażliwego punktu i dziewczynie może być nieprzyjemnie mówić o tym, pośpieszyła więc naprawić swój błąd. Ale na czole Grace pojawiła się już głęboka bruzda, która nie zniknęła nawet wtedy, kiedy Fanny pieczołowicie usadowiła ją w fotelu i przysunęła stolik z herbatą i łakociami.

— Tak, a teraz niech się pani posili. Nie przygotowałam na dziś nic specjalnego, ale od jutra będzie pani miała wszystko, czego zażąda.

Grace Wingrowe uznała, że nadeszła właściwa chwila do zadania zasadniczego pytania.

— Z jakiej racji przywieźli mnie tutaj? I jak długo mam być trzymana w zamknięciu?

Starała się nadać głosowi jak najbardziej stanowcze brzmienie, ale nie udało jej się to i słowa jej wywołały zupełnie inny skutek, niż by sobie mogła życzyć. Przygotowana była na jakąś pełną zmieszania wymówkę, lecz Fanny spojrzała na nią ze swobodnym uśmiechem.

— Niestety, nie mogę pani tego powiedzieć, bo sama nie wiem. Rozumiem jednak doskonale, że panią to bardzo interesuje i zapytam o to jaśnie pana.

Dziewczyna z brzękiem postawiła filiżankę na stole i zdumiona spojrzała na mówiącą.

— Jaśnie pan? Któż to taki?

(C. d. n.)

Jeszcze jedna likwidacja
postanowień Traktatu Wersalskiego

Jak donosiliśmy rząd Rzeszy niemieckiej zawiadomił zainteresowane państwa, że delegacje niemieckie działające przy międzynarodowych komisjach rzecznych Dunaju, Renu, Elby i Odry wypowiedziały swą współpracę na zasadach dotychczasowych.

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego ten gest Niemiec można traktować jako jeszcze jeden przyczynek do historji walk o umiędzynarodowienie wielkich rzek spławnych — ponowne starcie się dwóch przeciwnych prądów: nacjonalizmu z kosmopolityzmem.

Oficjalnie po raz pierwszy sprawa umiędzynarodowienia wielkich rzek wypłynęła na Kongresie wiedeńskim w r. 1815. Na żądanie Anglii, reprezentantki kosmopolityzmu gospodarczego, uchwalono zasadę wolności żeglugi na rzekach, które w przyszłości zostaną uznane za międzynarodowe. Jako zasadę przy ustalaniu czy rzeka jest międzynarodowa czy też państwowa, kongres wskazał wytyczne. Rzeką więc międzynarodową, według postanowień wiedeńskich, jest taka rzeka, która więcej niż jednemu państwu daje naturalny dostęp do morza.

Celem realizacji zasad wolności żeglugi, wyrażonej w Traktacie wiedeńskim, stworzono w 1856 r. pierwszą międzynarodową komisję dla spraw żeglugi rzecznej na Dunaju. Komisja ta składała się z przedstawicieli wielkich mocarstw (Anglia, Francja, Austria, Rosja) oraz Sardynii i Turcji. Zadaniem Komisji było wykonanie prac, które począwszy od Izakczy były potrzebne w celu uwolnienia ujść Dunaju oraz części przyległego morza od piasku oraz innych przeszkód. Komisja ta działała bardzo sprawnie, powoli rozszerzała swe wpływy na Dunaj środkowy i górny, usplawniła całą rzekę, pobudowała porty i t.p.

Traktaty pokojowe po Wielkiej Wojnie utrzymały uprawnienia komisji, lecz zmieniły jej skład, wykluczając delegatów niemieckich od zajmowania się sprawami środkowego i dolnego Dunaju. Tym właśnie Niemcy czuły się dotknięte w swym wielkomocarstwowym stanowisku, co znalazło swój wyraz w deklaracji z 14 bm.

Nad żeglugą na Renie czuwała od 1868 r. komisja złożona z pełnomocników państw nadbrzeżnych, z wyjątkiem Szwajcarii, a której nadano nazwę Komisji centralnej. Na mocy Traktatu Wersalskiego weszli do tej komisji także przedstawiciele państw nad Renem nie leżących, a mianowicie Anglii, Włoch i Belgii, przez co delegacja niemiecka znalazła się w mniejszości. Podobnie sprawa miała się z komisjami Elby i Odry, bowiem i w tych komisjach delegaci Niemiec przy koalicji innych ...... bywali przegłosowywani, co według zdania uczonych niemieckich godziło w zasady suwerenności ich państwa.

Jak wynika jednak z komunikatu urzędowego, obecne wystąpienie Niemiec godzi wyłącznie w postanowienia Traktatu Wersalskiego, bowiem Niemcy są skłonni zawrzeć, o ile chodzi o rzeki międzynarodowe, nowe układy wzorowane na postanowieniach Konferencji Barcelońskiej z 1921 r., która zajmowała się prawem rzecznym.

Według zasad przyjętych na tej konferencji **na międzynarodowych drogach wodnych żegluga jest wolna** i okręty pod banderą kontrahentów korzystają na zasadach równości z państwem nadbrzeżnym z portów i innych urządzeń żeglugowych. Opłaty za żeglugę można pobierać tylko na pokrycie kosztów utrzymania i ulepszania dróg wodnych i t.p.

Jak wynika z powyższego, decyzja rządu Niemiec, **posiadająca niewątpliwie doniosłe znaczenie polityczne, jako jeszcze jeden akt samowolnego przekreślenia przepisów Traktatu Wersalskiego, gospodarczo nie posiada większego znaczenia, gdyż zasada wolności żeglugi została nadal utrzymana.**

H. Ar.

Poważne przesunięcia personalne
W Ministerstwie skarbu

Jednocześnie z nominacją p. Kajetana Morawskiego na stanowisko wiceministra skarbu, poczynione zostało szereg doniosłych przesunięć personalnych.

I tak dotychczasowy dyrektor gabinetu ministra skarbu, p. **Wiktor Martin** zostaje mianowany dyrektorem **departamentu 1 ogólnego**. Nominacja ta pozostaje w związku z tym, że funkcje gabinetu ministra mają być włączone do tego departamentu. Dotychczasowy dyrektor departamentu 1-go, **p. Marian Węgrzynowski** mianowany został dyrektorem departamentu akcyz i monopolów.

Dyrektorem izby skarbowej grodzkiej w Warszawie mianowany został p. Adam Guzikowski dotychczasowy naczelnik wydziału w Ministerstwie skarbu. Dyrektorem izby skarbowej okręgowej w Warszawie mianowany został dyr. **Józef Greger**, dyrektorem Izby skarbowej w Krakowie — dr. Edward Tomkiewicz, dyrektorem Izby skarbowej w Łodzi — **dr. Michał Rzadkiewicz**, dyrektorem Izby skarbowej we Lwowie — dyr. Zygmunt Kucharski, dyrektorem Izby skarbowej w Białymstoku — dyr. Edward Ratyński, dyrektorem Izby skarbowej w Nowogródku — dr. Adam Piasecki z Białegostoku, dyrektorem Izby skarbowej w Brześciu n-B. dr. Tomasz Kwasik.

Do izby skarbowej w Lublinie z poruczeniem kierownictwa wydziału w Izbie skarbowej grodzkiej w Warszawie p. Stanisław Namysłowski.

W śląskim urzędzie wojewódzkim naczelnikiem wydziału skarbowego mianowany został sędzia najwyższego trybunału administracyjnego p. Jan Urban.

Słowacy nawołują do opamiętania
Czechosłowacja musi porozumieć się z Polską

Naród słowacki z największym zainteresowaniem śledzi rozwój stosunków w Polsce. Czołowy organ „Slovak", omawiając wyniki podróży min. Becka do Londynu, podkreśla, że podróż ta, podobnie jak niedawna wizyta Marszałka Śmigłego-Rydza we Francji, wykazała, że **Francja i Anglia uznają mocarstwowe stanowisko Polski i jej wielką rolę w rozwoju polityki europejskiej.**

„Mając przed oczyma sytuację, jaka panuje w Europie, pisze dziennik, **musimy domagać się, aby Czechosłowacja doszła ostatecznie do porozumienia z Polską. Musimy zdawać sobie sprawę z zagrożenia Czechosłowacji.** Najwyższy czas, żebyśmy przestali pozować na „mocarstwo Małej Ententy". Mocarstwową politykę mogą prowadzić tylko państwa dostatecznie silne, a nie Czechosłowacja, której sytuacja nie odpowiada temu warunkowi. My musimy patrzeć na rzeczy realnie. Chodzi nam o utrzymanie niepodległości państwa i o utrzymanie pokoju i dlatego **nie przestaniemy podkreślać konieczności porozumienia z Polską.** Kiedyż wreszcie panowie w Pradze zrozumieją doniosłość tego postulatu?"

„Slovenska Prawda", podkreślając **znaczenie Polski, jako czynnika równowagi międzynarodowej w Europie** środkowo - wschodniej, stwierdza, że nieprzychylne stanowisko niektórych dzienników czeskich wobec Polski **stoi w sprzeczności z interesami państwowymi Czechosłowacji.**

Artykuł kończy się słowami: „Niech żyje wolna Polska", niech żyje jej Wódz, Marszałek Śmigły-Rydz".

Coraz więcej aresztowań
wśród Niemców w ZSSR

Poza 7 obywatelami niemieckimi aresztowanymi w Moskwie przeprowadzono liczne aresztowania na terenie całego Związku Niemców obywateli Rzeszy, Niemców obywateli sowieckich i Niemców emigrantów.

W Leningradzie aresztowano 11 Niemców obywateli Rzeszy, **wśród których znajduje się 3 inżynierów, 5 wykwalifikowanych robotników, 1 przedstawiciel niemieckiej firmy drzewnej z żoną, 1 inżynier oraz córka jednego inżyniera.**

W Nowosimbirsku aresztowano inżyniera Niemca obywatela Rzeszy. Poza tym aresztowano kilkudziesięciu Niemców obywateli sowieckich, którzy posiadali jakąkolwiek styczność z dyplomatycznymi placówkami niemieckimi lub instytucjami niemieckimi. Aresztowania te przeprowadzono głównie w Leningradzie, Kijowie i Charkowie.

Uroczystość ku czci
KOPERNIKA W BOLONII

W Bolonii odbyła się piękna uroczystość odsłonięcia popiersia Mikołaja Kopernika w gmachu tamtejszego uniwersytetu, gdzie znakomity astronom polski studjował w latach 1496—1500.

Na uroczystość przybyli: ambasador polski przy Kwirynale dr. Alfred Wysocki i liczni przedstawiciele.

Uroczystość zainaugurował rektor Ghigi, który serdecznie powitał ambasadora oraz omówił historyczną misję Polski jako obrońcy cywilizacji zachodniej na wschodzie Europy oraz pozdrowił rycerski naród polski.

Po kilku jeszcze przemówieniach odpowiedział amb. Wysocki.

Popiersie naszego sławnego uczonego ofiarowała uniwersytetowi ambasada polska w Rzymie.

Anglicy pragną stworzyć
nową drogę do Indii

Obawa o bezpieczeństwo dróg komunikacyjnych przez Kanał Suezki skłania Anglię do **stworzenia drogi zapasowej**. Ta niepewność szczególnie się wzmogła po zajęciu Abisynii przez Włochy. Dlatego to Anglia czyni wciąż nowe wysiłki nie tylko w celu umocnienia swoich pozycji we wschodniej części morza Śródziemnego, lecz także w rejonie Zatoki Perskiej, morza Arabskiego i Oceanu Indyjskiego.

Już od dość dawna rozpatrywany jest w Anglii projekt stworzenia drugiej drogi do Indii, drogi kombinowanej — morskiej i powietrznej. Droga ta była zakreślona z portów Bliskiego Wschodu w linii powietrznej na Bagdad, wyspy Zatoki Perskiej do Karachi w Indiach.

W związku z tym doniosłe znaczenie ma wiadomość o koncesji na eksploatację pól naftowych wzdłuż Zatoki Perskiej od El Hasa do cieśniny Ormus na przestrzeni 1000 km., wydanej angielsko - irakskiemu towarzystwu. Anglicy mają zamiar wykorzystać nową strefę naftową w celu stworzenia w zatoce Perskiej szeregu silnych baz morskich oraz powietrznych.

W szczególności pragną Anglicy wykorzystać dla swoich celów wyspy Bahrein. Już przed rokiem, w czasie wojny włosko - abisyńskiej, kiedy stosunki anglo-włoskie uległy silnemu naprężeniu, odbyły się w rejonie zatoki Perskiej manewry powietrzne i morskie Celem tych manewrów była nie tylko demonstracja potęgi brytyjskich sił zbrojnych, ale też zbadanie lokalnych warunków dla wytknięcia drugiej drogi do Indii.

Z DNIA

O ZJEDNOCZENIE NARODU
„BEZ WAŚNI I RÓŻNIC"

W rozważaniach nad rozwojem sytuacji wewnętrzno - politycznej naszego państwa „Goniec Warszawski" stwierdza w jednym z artykułów, że istnieją trzy możliwości:

1) Utrzymanie stanu dotychczasowego.
2) Próba narzucenia Polsce ustroju totalnego.
3) Zlikwidowanie systemu sanacyjnego i oparcie rządu o szeroką podstawę społeczną.

Opowiadając się za trzecią koncepcją wspomniany organ pisze:

W mowie do emigrantów polskich we Francji obecny marszałek oświadczył, że naczelnym zadaniem politycznym powinno stać się zjednoczenie narodu „bez waśni i różnic".

Nie chcemy w tej chwili wchodzić w roztrząsanie pytania, czy i w jakim stopniu możliwe jest obecnie urzeczywistnienie tego ideału. Jedno w każdym razie nie ulega żadnej wątpliwości. Zadaniem najpilniejszym i najważniejszym z punktu widzenia interesów dziejowych Polski jest w obecnej chwili jaknajszybsze usunięcie **ubezwładniającego i hamującego rozwój przedziału między narodem i państwem.**

Stać się to może tylko na drodze jaknajszybszego zlikwidowania systemu sanacyjnego „od góry", i oparcia rządu o szeroką podstawę w narodzie. Zlikwidowanie sanacji „od dołu" kosztowałoby Polskę zbyt wiele ofiar i nieszczęść i dlatego w tej dziedzinie tak wielką jest odpowiedzialność tych, którzy rządzą państwem.

„Szczury" chcą uciekać
DO POLSKI

Prasa warszawska notuje pogłoskę, że sowieccy żydzi otrzymali z zagranicy od swoich współplemieńców „rade", aby natychmiast likwidowali wszystkie swe sprawy w Rosji i jaknajśpiesznej emigrowali zagranicę, gdyż wkrótce będzie za późno.

Podobno polski konsulat otrzymał już setki podań od żydów, którzy zamierzają wyjechać „dla poratowania zdrowia" do polskich uzdrowisk.

Wśród przyszłych kuracjuszów znajdują się wybitni przywódcy komunistyczni ze wszystkich niemal „republik" wchodzących w skład związku sowieckiego.

Skutki 40-godzinnego
TYGODNIA PRACY WE FRANCJI

W związku z wprowadzeniem w życie ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy w kopalniach rud żelaznych automatycznie podnoszą się o 20 proc. płace robotników. Dotyczy to około 22.000 robotników zatrudnionych w tym przemyśle oraz 5.000 nowych robotników, którzy będą dodatkowo zaangażowani. W związku z tym **przewidywana jest zwyżka cen rudy żelaznej z dniem 1.XII bm. o 20 proc.**

NA MARGINESIE

O czym należy wiedzieć

W szlachetnej rywalizacji w trosce o zdrowie ludności na terenie Sosnowca wprzęgły się dwa Towarzystwa. Jedno z nich: Towarzystwo przeciwgruźlicze, dobrze znane szerokim rzeszom mieszkańców; drugie — Towarzystwo higieniczne, które zasługuje na omówienie szczegółowe jego działalności i zapoznanie społeczeństwa z jego zadaniami, poczynaniami i planami na najbliższą przyszłość.

Było takie zebranie publiczne, dość liczne, bo ponad 100 uczestników liczące, które powołało u nas do życia oddział Polskiego Towarzystwa higienicznego. Dwa lata już minęło od tego dnia, kiedy z inicjatywy Związku Lekarzy P. P. obwodu Zagłębia Dąbrowskiego w dniu 24 października 1934 r. na zwołanym zebraniu wybrano zarząd oddziału PTH, dla którego zarząd główny w Warszawie zakreślił terytorium powiatu Będzińskiego, jako teren działania.

Wiele osób o tym zebraniu zapomniało, do wielu osób nie dotarła w ogóle wiadomość o istnieniu Towarzystwa.

W komórkach organizacyjnych poszczególnych sekcyj Towarzystwa jednak praca była prowadzona i wynikiem tej pracy jest zorganizowanie przez sekcję higieny dziecka, której przewodniczący p. dr K. Zaborski, stacji opieki nad matką i dzieckiem w Sosnowcu przy ul. Chemicznej 12 w zabudowaniach zakładów przemysłowych C. G. Schön. W dniu 19 bm. w czwartek o godz. 8 rano rozpoczyna czynności swoje ta stacja.

Nie do przypadku należy wybór miejsca i dzielnicy, na terenie której działać będzie stacja.

Przypomnijmy sobie, że przed wielu laty już zorganizowano przy ul. Chemicznej 2 instytucję o podobnym zakresie czynności pod nazwą „Kropla mleka", która przetrwała do lipca 1934 niosąc pomoc najuboższej dziatwie miasta, sprawując opiekę w dzielnicy najwięcej zaniedbanej i zamieszkałej przez najuboższe sfery ludności miasta.

Osobom, które przez wiele lat dźwigały ciężar troski o prowadzenie i utrzymanie tej instytucji — myśl, że dziecko tej najwięcej potrzebującej ludności miasta zostało pozbawione dobrodziejstwa, jakie stacja daje szczególnej w okresie kryzysu szerzącej się nędzy i niedojadania, po przemianowaniu agend dawnej „Kropli mleka" do stacji miejskiej przy ul. Teatralnej — ta myśl nie dawała spokoju.

To też w wyniku zabiegów — uruchomiono ponownie w tej samej dzielnicy stację, która działalnością swoją obejmie teren Pogoni, Konstantynowa, Środuli, uzyskując za podstawę do działalności fundusze, jakie zakłady przemysłowe C. G. Schön i H. Dietel wpłacają za przejęcie przez Towarzystwo higieniczne w formie zastępczej opieki nad niemowlętami rodzin zatrudnionych w tych zakładach do czego wspomniane zakłady zobowiązane zostały ustawą. (Ustawa w przedmiocie pracy i młodocianych z dn. 2.7 24 r.)

Ale opieka nie ograniczy się tylko do dzieci robotnic tych fabryk; stacja obejmie działalnością wszystkie dzieci tych dzielnic. Rozszerzenie tej akcji zostało umożliwione przez udzielenie subwencji przez Ubezpieczalnię społeczną w Sosnowcu.

Zabiegi sekcji higieny dziecka T-wa higienicznego poszły jeszcze dalej, bo oto przy stacji powstanie Żłobek dzienny dla niemowląt, którego uruchomienie nastąpi zapewne już w pierwszych dniach grudnia rb. Będzie to wykonanie pierwszego etapu pracy, obowiązek której na siebie wzięła sekcja higieny dziecka wobec społeczeństwa na zebraniu publicznym w dniu 18 maja rb. zwołanym z racji utworzenia Komitetu „Tygodnia dziecka".

Ale stacja opieki nad matką i dzieckiem, zorganizowana przez sekcję higieny dziecka nie ograniczy działalności swej do zwykłych czynności, prowadzonych w stacjach, tj. do opieki higieniczno - lekarskiej nad dzieckiem w stacji, do opieki domowej przez wykwalifikowaną wywiadowczynię, do udzielania wskazówek w zakresie racjonalizacji odżywiania, do wykonania mieszanek odżywczych i leczniczych. Stacja ta obejmie również całokształt opieki nad dziećmi szczepionymi przeciwko gruźlicy.

Ten dział pracy jest uzupełnieniem akcji prowadzonej w zakresie szczepień przeciwgruźliczych przez Towarzystwo przeciwgruźlicze.

Do szlachetnej rywalizacji stają tedy na terenie Sosnowca dwa Towarzystwa: T-wo higieniczne i T-wo przeciwgruźlicze, współdziałając ze sobą w walce o najwyższe dobro: o zdrowie ludności, o zdrowie dziecka — tego naj większego kapitału naszej przyszłości. Pracę swą obie te organizacje prowadzą po linii zapobiegania chorobom, dążąc do stworzenia warunków, które pozwoliłyby wychować zdrowe pokolenie. A praca taka — to ułatwienie działalności dla przyszłych pokoleń, to zaoszczędzenie dużych wydatków, jakie dzisiaj ponosi społeczeństwo na leczenie i opiekę nad schorzałymi, przedwcześnie zniszczonymi siłami młodych organizmów.

Dr. M. M.

Ulgę w ciężkiej doli bezrobotnych przyniesie każdy grosz, złożony na Konto PKO Nr 70.200 Pomoc Zimowa.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

18 Środa

Dziś Salomei Grzeg.
Jutro Elżbiety wd.
Wschód słońca 7 m. 1.
Zachód „ 13 m. 58.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pod dwiema flagami".
PALACE: „Dwa dni w raju".

—oOo—

Stacja opieki
NAD MATKĄ I DZIECKIEM

Sekcja higieny dziecka Polskiego Towarzystwa higienicznego oddział w Sosnowcu już jutro, w czwartek, dnia 19 bm. uruchamia Stację opieki nad matką i dzieckiem w lokalu przy ul. Chemicznej 12. w zabudowaniach F-my C. G. Schön, obok portierni.

Przyjęcia dzieci zamieszkałych w dzielnicy Pogoń, Środula, Konstantynów, odbywać się będą od godz. 8 do 9 rano.

Jak nas poinformowano, poświęcenie lokalu „Stacji" odbędzie się po całkowitym ukończeniu remontu.

—oOo—

× **POWRÓT J.E. KS. BISKUPA DR. T. KUBINY.** Najdostojniejszy Arcypasterz naszej diecezji J.E. ks. biskup dr. T. Kubina po kilkotygodniowym pobycie w Rzymie, gdzie jak donieśliśmy, był przyjęty na audiencji u Ojca św., powrócił w ub. niedzielę do Częstochowy, obejmując rządy diecezją.

× **ODZNACZENI.** Za zasługi położone na polu pracy zawodowej i społecznej zostali odznaczeni srebrnym Krzyżem zasługi pp.: Tomasz Majer, kierownik biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, Zygmunt Nowara, komendant Z. S. pow. Będzińskiego, Wacław Szenk, urzędnik Ubezpieczalni społecznej i Michalina Konieczna z Sosnowca.

× **ZARZĄD SODALICJI MARIAŃSKIEJ PAŃ** w Sosnowcu zawiadamia swe członkinie, że zebranie plenarne odbędzie się dnia 21 bm. w sali Domu katolickiego o godz. 17 i prosi o punktualne przybycie.

× **TAKSA EGZAMINÓW RZEMIEŚLNICZYCH.** W związku z uchwaleniem budżetu na rok 1937 Rada Izby rzemieślniczej w Kielcach ustaliła następujące opłaty egzaminacyjne: za egzamin mistrzowski zł. 60, czeladniczy zł. 20, sprawdzający (kwalifikacyjny) zł. 40, za wniosek z art. 146 Pr. Przem. zł. 20, za zaświadczenia o prawach nabytych zł. 20.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 18 bm. o godz. 20.30 teatr miejski z Sosnowca gra w Olkuszu w sali kina „Orzeł" świetną komedię M. Hemara p. t. „FIRMA" z udziałem Jana Boneckiego, reżysera i artysty teatrów: Narodowego i Polskiego w Warszawie.

Jutro dnia 19 bm. o godz. 20 teatr miejski z Sosnowca gra w Zawierciu w sali Domu ludowego doskonałą komedię M. Hemara p. t. „FIRMA".

W sobotę dnia 21 bm. o godz. 20.30 premiera komedii w 3 aktach W. Wernera pt. „LUDZIE NA KRZE" w reżyserii i z udziałem znakomitego gościa p. Jana Boneckiego. Obok niego wystąpią pp.: Anusiakówna, Arciszewska, Jasnorzewska, Marwicz, Szczęsna, Erwan, Gołaszewski, Kostrzyński, Krotke i in.

—oOo—

Na pomoc zimową
DLA BEZROBOTNYCH

W ub. niedzielę przeprowadzona została w Dąbrowie zbiórka uliczna na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Pomimo, że mieszkańcy Dąbrowy są już opodatkowani na ten cel, zbiórka dała jednak bardzo dobre wyniki, bowiem zebrano 534 zł.

Robotnicy kopalni „Wiktoria" w Będzinie opodatkowali się na rzecz pomocy zimowej bezrobotnym w wysokości 1 proc. od swych zarobków na okres pięciu miesięcy.

—oOo—

Ze Stow. właścicieli
NIERUCHOMOŚCI W DĄBROWIE

Dnia 15 bm. odbyło się w sali Ogniska walne zebranie członków Stow. właścicieli nieruchomości m. Dąbrowy z udziałem dyrektora Polskiego Związku zrzeszeń własności nieruchomości p. L. Wędołowskiego. Zebranie zagaił prezes p. inż. F. Rogalewicz, po czym przewodnictwo objął p. W. Kozłowski w asyście asesorów pp. Tabakowskiego i Szancera. Dyr. Wędołowski wygłosił referat, w którym szczegółowo omówił wszystkie sprawy, dotyczące własności nieruchomej, oraz projekty nowych ustaw, rozpatrywanych obecnie przez sfery rządowe.

W dyskusji zabierali głos p. dr. Piwowar, Michalski, Winklel, Dworak i in.

W dalszym ciągu obrad została ustalona skala ofiar na pomoc zimową dla bezrobotnych. Właścicieli domów podzielono na dwie grupy: posiadających bezpłatnych lokatorów bezrobotnych i nie mających takowych. Pierwsza grupa płaci tylko dwumiesięczną składkę członkowską miesięcznie w ciągu 5 miesięcy, druga zaś — kwoty, ustalone przez Obywatelski komitet m. Dąbrowy. Ofiary przyjmuje biuro Stow.

Jedźmy na pierwszy śnieg!
ZJAZD DO ZAKOPANEGO

Z okazji otwarcia sezonu zimowego w Zakopanem i na kolei linowej, Liga popierania turystyki organizuje zjazd turystyczny do Zakopanego w dniach od 20 listopada do 15 grudnia br. „Na pierwszy śnieg".

Wszyscy udający się w tym czasie do Zakopanego mogą uzyskać na zasadzie kart uczestnictwa Ligi popierania turystyki indywidualną zniżkę kolejową w wysokości 66 proc. t. zn., że za przejazd do Zakopanego zapłacą dwie trzecie ceny biletu normalnego, powrócą zaś bezpłatnie. Ważność karty uczestnictwa trwa 10 dni.

Poza ulgowym przejazdem, uczestnicy zjazdu będą mogli skorzystać z bezpłatnej wycieczki autobusem do Morskiego Oka i z powrotem, albo z jednorazowego przejazdu koleją linową na Kasprowy Wierch.

Kupony na te świadczenia zawarte są w karcie uczestnictwa. Prócz tego, Liga popierania turystyki wyjednała dla uczestników zjazdu szereg dalszych zniżek na terenie Zakopanego, a więc 40 proc. zniżkę taksy klimatycznej, 33 proc. zniżkę na dowolną ilość przejazdów koleją linową, wreszcie bezpłatny udział w wycieczkach pieszych, organizowanych codziennie przez Biuro Turystyczne LPT. w Zakopanem, ul. Kościuszki.

Doskonałe warunki śnieżne, pozwalające na uprawianie w całej pełni sportu narciarskiego, powinny stać się zachętą dla licznych rzesz turystów, tym bardziej, że dzięki zniżkom LPT. przejazd i pobyt w Zakopanem wypadną bardzo tanio.

Karty wydawane będą przez Biura podróży i kioski Ruchu w całej Polsce.

× **ZARZĄD RODZINY REZ. KOŁA SOSNOWIEC - POGOŃ** podaje do wiadomości członków oraz sympatyków koła, że w środę, dnia 18 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie świetlicowe, podczas którego zostanie wygłoszony odczyt na temat: „Naturalne bogactwa Polski". Zebranie odbędzie się w świetlicy koła przy ul. Lwowskiej 3 — blok VI m. 57. Zarząd prosi o jak najliczniejszy udział. Dalsze zebrania świetlicowe odbędą się w każdą środę.

× **ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKÓW.** Śląska straż graniczna z placówki Piekary Śląskie przytrzymała na odcinku gran. Brzozowice kilku przemytników a to: Bolesława Pikosa z Czeladzi, Tomasza Kwapisza z Milowic (pow. Będzin), Józefa Drożdża z Grodźca oraz Marię Moczygembę z Michałkowic. Przemytnikom skonfiskowano: 83 zapalniczki, krem, maggi, zabawki dziecinne, tytoń, mydło toaletowe, 14 talii kart do gry, 5 kg. pieprzu, kilka tuzinów noży widelców oraz kilka harmonijek ustnych. Po spisaniu protokułów karnych wszystkich przemytników zwolniono.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

BĘDZIN MIASTO PRZYSZŁOŚCI

PLAN ZABUDOWY OPRACOWANY PRZEZ BIURO REGIONALNE

Poniedziałkowe posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie miało zupełnie inny charakter niż zazwyczaj. Było one poświęcone **omówieniu planu zabudowy miasta**, opracowanego przez Biuro regionalne w Katowicach.

Pierwsza część posiedzenia miała charakter wykładu dla radnych, przy czym wykładowcami byli inżynierowie Biura regionalnego i miejscy pp.: **Piotrowski i Nowicki** oraz **Rudzki i Winter.** Druga część posiedzenia poświęcona była dyskusji, w której zabierało głos szereg radnych i **niewiele różniła się** od prowadzonych zazwyczaj dyskusyj na posiedzeniach.

PROTEST

Na wstępie posiedzenia Rada uchwaliła **protest przeciwko prześladowaniu Polaków w Gdańsku, hitleryzowaniu wolnego miasta i zakusom niemieckim o przyłączenie Gdańska do Rzeszy.**

PLAN ZABUDOWY

Po uchwaleniu protestu przystąpiono do właściwego tematu zebrania. Jak już wspominaliśmy, Biuro regionalne w Katowicach opracowuje plany zabudowy miast **całego ośrodka przemysłowego.** Ostatnio ukończono prace planu zabudowy dla Będzina przewidzianego **na okres 20 lat.** Na poprzednim posiedzeniu Rady sprawę przyjęcia planu zdjęto z porządku obrad, bowiem radni przed powzięciem decyzji, chcieli dokładnie zaznajomić się z planem. W tym też celu na onegdajsze posiedzenie zaproszono inżynierów Biura regionalnego i inżynierów miejskich.

Przedstawiony plan przewiduje podział miasta na **kilka stref**, a więc przemysłową — szkodliwą dla zdrowia mieszkańców, handlową, rezerwaty rolne, strefę dla domów czynszowych oraz dla małych domków mieszkalnych. Po za tym przewidziane jest urządzenie licznych zieleńców w różnych punktach miasta. Reprezentacyjna dzielnica miasta utworzona zostala by na **Podjaziu,** w okolicy Przemszy, gdzie stanął by Ratusz, szkoła powszechna itp.

Szpital powiatowy, znajdujący się **obecnie** przy ulicy Małachowskiego przeniesiony został by na **Syberkę**, której teren bardziej odpowiadu dla postawienia tam szpitala. Na miejscu, gdzie obecnie jest szpital powiatowy znalazły by siedzibę **kasa skarbowa i urząd skarbowy.** Przy ulicy Okrzei przewidziana jest budowa szpitala Ubezpieczalni społecznej; przy tej samej ulicy stanął by kościół. Sąd i hipoteka znajdą pomieszczenie w gmachu, który ma stanąć na placu na wprost starostwa, przy ul. Sączewskiego. Tak by przedstawiał się w bardzo ogólnych zarysach plan przyszłego Będzina. Szczegółowym omówieniem planu, opracowanego przez Biuro regionalne zajmiemy się w najbliższych dniach.

OPINIA FACHOWCÓW

W pierwszej części posiedzenia, jak już wspomnieliśmy wyżej, zabierali głos zaproszeni inżynierowie. Pierwszy zabrał głos kierownik wydziału budowlanego inż. Rudzki, mówiąc o konieczności zabudowy miasta według opracowanego planu. Dotychczas rozbudowa miasta prowadzona była chaotycznie, bez żadnego planu. Budowano na peryferiach miasta, gdy w pierwszym rzędzie **zabudowane powinno zostać śródmieście,** a dopiero później, w miarę rozrostu miasta peryferie.

Następnie zabrał głos inż. Piotrowski z Biura regionalnego, który opracowywał plan. Inż. Piotrowski zaznaczył, że **cały ośrodek przemysłowy uważany jest za jedno wielkie miasto** i przy opracowywaniu planu zabudowy Będzina uwzględniono jego sąsiedztwo z Sosnowcem, Dąbrową, a dalej z Szopienicami i Katowicami. Z tych też względów plany zabudowy Dąbrowy i Sosnowca, opracowane we własnym zakresie, **musiały być przesłane do Biura regionalnego,** dla uzgodnienia ich z ogólnym planem zabudowy całego Zagłębia węglowego.

Z kolei zabrał głos inż. Winter, który na wstępie podkreślił **szkodliwość bezplanowej gospodarki dla miasta.** Wskutek budowy bez planu nowe domy powstają w dzielnicach pozbawionych arteryj komunikacyjnych, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. W konkluzji swych wywodów inż. Winter, podobnie jak pozostali inżynierowie, stwierdził **konieczność przyjęcia przez miasto planu zabudowy.**

Ostatni zabrał głos inż. Nowicki, który szczegółowo przedstawił radnym plan rozbudowy miasta, pokazując poszczególne dzielnice i urządzenia na mapie. Inż. Nowicki m. in. zaznaczył, że **Warpie, Gzichów i Ksawera** nie będą miały charakteru dzielnic handlowych, a jedynie plan uwzględnia tam tylko sklepy z artykułami pierwszej potrzeby, natomiast charakter handlowy będzie miała dzielnica Podjazie. Na Warpiu mają być zbudowane małe domki, stawiane dotychczas bez żadnego planu, urządzone tam zostaną zieleńce. Śródmieście będzie zabudowane dużymi domami blokowymi **dla wyzyskania miejsca.** Tereny Gzichowa oraz ciągnące się w kierunku Czeladzi uznane zostały za rezerwaty rolne i nie wolno tam będzie budować.

Plan uwzględnia również **konserwację zabytków**, a w pierwszym rzędzie historycznego zamku.

Pod koniec inż. Nowicki zaznaczył, że obecny plan zabudowy przewidziany jest **na okres 20 lat**, przy czym uwzględniono w nim, że ludność miasta wynosić będzie w 1956 roku **86 tysięcy** osób. Gdy po okresie tym zajdzie potrzeba nowego planu zabudowy miasta, zostanie on wówczas opracowany.

Dyskusja

Po zapoznaniu Rady z planem zabudowy przewodniczący zarządził krótką przerwę, poczem rozpoczęła się dyskusja.

Na wstępie zabrali głos **ławnik Rubinlicht** i radny **dr. Weinzieher,** którzy wyrazili szereg zastrzeżeń co do planu, przedstawionego przez biuro regionalne.

Ławnik Łaskowski oświadczył, że kluby robotnicze będą głosowały za przyjęciem planu, o ile nie będzie zgłoszony nowy, lepszy.

Dalej zabierali głos radni klubu gospodarczego pp. **Nowara i Salski oraz Bluszcz.** R. Salski zapytywał, czy w planie uwzględniono plac na cmentarz chrześcijański. Jak się okazuje, **cmentarz uwzględniony jest w sąsiedztwie** cmentarza pogońskiego, znajdującego się na terenie Będzina.

INCYDENT

R. Niemiec zgadza się z niektórymi zastrzeżeniami ławnika Rubinlichta, jednakże występuje przeciw krytyce bez stawiania konkretnych wniosków. Ponieważ na wstępie swego przemówienia r. Niemiec, nawiązując do przemówień pp. Rubinlichta i dr. Weinziehera użył zwrotu „trzeba więcej uczciwości..." uczuł się tym dotknięty dr. Weinzieher i pomimo zapewnień ze strony r. Niemca, że nie chciał go obrazić, **wyszedł z sali obrad** na czas przemówienia r. Niemca.

WYBÓR KOMISJI

Ponieważ dyskusja przewlekała się, a nie dała by i tak żadnych konkretnych wyników, dyr. Błażejewicz postawił wniosek, aby wybrać **specjalną komisję,** która by zbadała dokładnie cały plan zabudowy i uwzględniła różne poprawki i przedstawiła je dopiero przed forum Rady. Wniosek ten przyjęto z poprawką, że najpierw kluby radzieckie omówią plan, przy czym każdy radny otrzyma dokładny opis planu i zapozna się z nim szczegółowo. W skład komisji weszli radni: **Salski, Kosibowiczowa, dyr. Błażejewicz, Niemiec, Wacławik, dr. Weinzieher i Szajnowa.**

Po wyborze komisji inż. Piotrowski udzielił wyjaśnień na zastrzeżenia i interpelacje radnych, wysuwane w czasie dyskusji.

Letnie kolonie

dla dzieci z Sosnowca w Bukownie

Jeden z dzienników sosnowieckich podał wczoraj wiadomość, jakoby Magistrat Sosnowca nosił się z zamiarem wysłania do Bukowna obłąkanych i gruźlików, którzy przebywają obecnie w barakach renardowskich.

Pisząc o tym, autor tej wiadomości, wspomniał, że kierownicy miasta bawili nawet w Bukownie, aby znaleźć pomieszczenie dla obłąkanych i chorych na gruźlicę.

Wiadomość ta jest pozbawiona cech prawdziwości, bowiem Magistrat, nie obłąkanych chce umieścić w Bukownie miejscowości letniskowej w Olkuskim, lecz urządzić tam **stałe kolonie letnie dla biednych dzieci.**

Dotychczas, jak wiadomo, kolonie urządzano corocznie w różnych miejscowościach, przy czym dziatwa znajdowała pomieszczenia w szkołach lub budynkach prywatnych, co połączone było ze znacznymi wydatkami.

Ponieważ kolonie urządzane będą nadal, Magistrat postanowił wybudować specjalne pomieszczenie w zdrowej miejscowości, podobnie jak uczynił to Będzin w Okradzionowie, i tam corocznie wysyłać dzieci.

Wybór padł na Bukowno, a w związku z tym bawili tam przedstawiciele zarządu miasta z p. **prezydentem Kaczkowskim** oraz przedstawiciele urzędu wojewódzkiego w Kielcach pp. nacz. **Dziewulski i radca Gorczyński.**

Wybrano odpowiedni teren pod budowę pomieszczenia dla kolonii, obecnie zać zarząd miejski wystąpi z odpowiednim projektem na posiedzeniu Rady miejskiej.

Po załatwieniu wszelkich formalności z wiosną przyszłego roku przystąpionoby do budowy, aby już w lecie dziatwa mogła spędzić okres wypoczynkowy w Bukownie.

Sprawa odpowiedniego ulokowania chorych na gruźlicę i umysłowo chorych jest również aktualna i ma zostać wkrótce odpowiednio załatwiona.



Górnicy na rzecz bezrobotnych

Dezyderaty „Pracy Polskiej" w sprawie akcji na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym

W związku z uchwałą Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników „Praca Polska" z dnia 7 bm. wzywającą członków Związku do odrobienia 1 dniówki bezpłatnej na kopalniach na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych, odbyła się dnia 17 bm. konferencja w Radzie Zjazdu Przemysłowców Górniczych Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu z przedstawicielami Związku „Praca Polska".

Sekretarz Związku p. L. Nowicki zgłosił dezyderat, aby robotnicy, którzy odpracują dniówkę bezpłatnie zwolnieni byli od ponoszenia innych opłat na rzecz bezrobotnych i aby świat pracy liczniej był reprezentowany w Powiatowym Komitecie pomocy zimowej bezrobotnym.

W wyniku konferencji podpisano protokuł, którego tekst przytaczamy poniżej:

1. W dniu 21 listopada 1936 r. (sobota), wspólnym dla wszystkich kopalń trzech zagłębi węglowych objętych tą akcją, robotnicy tych kopalń przepracują jedną dniówkę **bezpłatnie.**

2. Cała ilość węgla, jaka w tym dniu zostanie wydobyta, po potrąceniu 7% technicznego zużycia węgla na własne potrzeby kopalń i po przeliczeniu wydobytego w tym dniu miału w stosunku 2 tony miału na 1 tonę węgla opałowego, oddana zostanie jako dar przemysłu węglowego i robotników do dyspozycji Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

3. W wymienionym wyżej dniu 21 listopada 1936 r. praca na kopalniach ma się odbywać normalnie, t. zn. z zachowaniem zwykłej liczby zmian i normalnego rozdziału załogi.

4. W dniu tym mogą wziąć udział w pracy jedynie ci robotnicy, którzy pozostają w stosunku pracy. Robotnicy, pozostający na zwolnieniu turnusowym, w tym dniu pracy podjąć nie mogą.

5. Zarobek za pracę wykonaną podczas tej dniówki nie będzie obliczany ani przeprowadzany przez księgi zarobków. Jedynie sporządzona zostanie dla celów kontroli imienna lista wszystkich robotników danej kopalni, którzy w tym dniu oddali swą pracę na rzecz bezrobotnych.

6. Gdyby w związku z tą akcją na którejkolwiek z kopalń, która w okresie do końca rb. pracowałaby bez świętówek, zaszła potrzeba odrobienia jednej dniówki w niedzielę lub w dzień świąteczny, to za ten dzień wypłacony będzie normalny zarobek dzienny lub akordowy bez dodatku za pracę w niedzielę lub w dzień świąteczny.

7. Kierownictwo kopalni ustali protokólarnie przy współudziale przedstawicieli rad załogowych (na Śląsku) względnie przy współudziale delegatów załóg (poza Śląskiem) ogólną ilość wydobytego w tym dniu węgla oraz tę ilość węgla, którą przemysł węglowy, zgodnie z punktem 2 niniejszego porozumienia, zobowiązał się oddać do dyspozycji Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

8. Przemysł i związki zawodowe stwierdzają, że z wydobytej w tym dniu całej ilości węgla pewna jego część przeznaczona być winna w pierwszym rzędzie na zaopatrzenie w węgiel bezrobotnej ludności okręgów węglowych.

9. Przemysł i związki zawodowe stwierdzają, że **przez ten dar załatwiona zostaje sprawa wszelkich opłat ze strony robotników i przemysłu na rzecz pomocy dla bezrobotnych, uchwalonych ostatnio przez Ogólnopolski Komitet Zimowej Pomocy dla Bezrobotnych.**

podpisali:

Rada Zjazdu: Frycz Feliks, Skowronek Alfred, Walicki.

„Praca Polska": Lucjan Nowicki, Józef Żątowski, Jan Der, Adam Sztajer.

Związek Polski w Sosnowcu

wzywa społeczeństwo do popierania handlu polskiego

Onegdaj w lokalu Stow. techników w Sosnowcu odbyło się organizacyjne zebranie Związku Polskiego. Organizacja ta, której bezpośrednim celem jest unarodowienie handlu polskiego, powstała w Warszawie, posiadając już swoje agentury na terenie Poznania, Lwowa i Katowic. We wszystkich tych miastach Związek przejawia ożywioną działalność, mającą na celu zorientowanie społeczeństwa polskiego o zalewie żydostwa, jego dążnością, celami i środkami walki.

W Sosnowcu na zebranie przybyło kilkadziesiąt osób. Po zagajeniu zebrania, przewodnictwo objął **inż. Kozarski**, prosząc do prezydium pp. **Konstantego Strzeleckiego i Br. Garlińskiego** (juniora).

Dłuższy referat na temat oblicza ideowego Związku Polskiego wygłosił **p. Górne z Warszawy**. W doskonale opracowanym referacie mówca zobrazował dążenia żydów w Polsce, przytaczając szereg nieznanych dotychczas cytat przywódców światowego żydostwa, a stwierdzających w kwintesencji, że **„żydzi pragną rządzić 30-milionowym narodem polskim, co jest ich bezpośrednim celem, drogą opanowania wszystkich gałęzi przemysłu, handlu, rolnictwa, słowem całego gospodarstwa Polski"**.

Prelegent stwierdził, że żydzi identyfikują wyraz „Polska" z wyrazem „Judea", a następnie omówiwszy akcję żydów zmierzającą nawet do opanowania finansów państwowych w Polsce, p. Górne oświadczył, że wobec tej akcji żydów musi powstać w Polsce kontrakcja, i to jest idea Związku Polskiego, oparta na systematycznym bojkocie handlu żydowskiego.

— Zdobycie każdej rodziny polskiej dla handlu i przemysłu polskiego jest naszym bezpośrednim celem — mówił p. Górne. — Wierzę, że społeczeństwo Zagłębia pójdzie drogą znanych nam już w Polsce miejscowości, w których bojkot gospodarczy żydów zmusił ich do przesiedlenia się w cieplejsze strony..."

W zakończeniu mówca przytoczył interesujące szczegóły z Talmudu, gdzie pisze się o „gojach" oraz omówił rewelacyjne fragmenty z odczytu ks. Trzeciaka w Warszawie, po czym przeszedłszy po krótce wszystkie dziedziny życia gospodarczego w Polsce, stwierdził, że żydzi są dziś panami położenia w 99 procentach i chodzi o to, aby nie byli w 100 procentach.

Na zakończenie p. Górne wyraził przekonanie, że zebrani na onegdajszym posiedzeniu będą się starali pozyskać jak najwięcej członków dla Związku Polskiego w imię interesu Narodu polskiego, co zebrani potwierdzili hucznymi oklaskami.

Z kolei przystąpiono do wyboru zarządu Związku Polskiego w Sosnowcu. Przez aklamację wybrani zostali pp. **inż. Jacyniczowa, inż. Rudzka, Konstanty Strzelecki, Bronisław Garliński, inż. Sienkiewicz, inż. Iwanicki i inż. Czarnecki.**

Zebrani upoważnili wybranych do wszelkich prac związanych z ukonstytuowaniem się zarządu, sprawą lokalu, składek itd.

W zakończeniu zebrania przemówił prezes Związku Polskiego w Katowicach **p. Klepa**, prosząc władze Związku w Sosnowcu o ścisłą współpracę.

Na tym zebranie zakończono.

Sądzimy, że istotnie społeczeństwo Zagłębia nie będzie obca idea Związku Polskiego, co uwydatni się przez realne poparcie tego stowarzyszenia drogą zbiorowego zapisu na członków.

Wierzymy również, że w Będzinie, Dąbrowie i Czeladzi grono ludzi dobrej woli zorganizuje oddziały Związku, czego im serdecznie życzymy.

Egzaminy oficerów strażackich

w pow. Będzińskim

Komisja egzaminacyjna Oddziału Powiatowego Związku straży pożarnych R. P. w Będzinie, pod przewodnictwem powiatowego instruktora pożarniczego, przeprowadziła w Łagiszy w czasie dn. 12 i 15 bm. egzaminy z wyszkolenia podstawowego w zakresie II stopnia.

Program egzaminów obejmował następujące przedmioty: właściwości ognia budownictwo (egzaminował inż. Zenon Znowski, naczelnik straży z Piasków); służbę wewnętrzną — p. Artur Zajdler, naczelnik rejonu Dąbrowa; — sprzęt pożarn. i pomoc w nagłych wypadkach — p. Stanisław Frasunkiewicz dowódca plutonu straży zakładów „Solvay" w Grodźcu; metodykę szkolenia, wyszkolenie formalne i bojowe — st. instr. Nikodem Kalkowski z Będzina.

W wyniku egzaminów zdali pp. Pawlik Bolesław, naczelnik straży w Łagiszy, Olszówka Władysław, zastępca naczelnika straży z Rogoźnika, Trzęsimiech Józef, naczelnik straży z Oss i Sokoła Teofil, naczelnik straży w Kamycach — z zakresu II stopnia, zaś pp. Kołodziej Edward, naczelnik straży w Psarach, Majcherczyk Bolesław, sierżant straży w Psarach, Bochenek Jan, naczelnik straży w Gołonogu — w zakresie 1 stopnia wyszkolenia podstawowego.

Następnie egzaminy przewiduje się dla oficerów i kandydatów na tychże w Sosnowcu i tak w zakresie stopnia I w czasie od 20 do 22 bm., w zakresie II stopnia w czasie od 26 do 29 bm. oraz od 10 do 13 grudnia br.. Początek o godz. 8 rano na placu ćwiczebnym zakładów H. Dietel przy ul. Żeromskiego.

Przypadkowe postrzelenie

w restauracji w Pilicy

Miasteczko Pilica było w tych dniach widownią niezwykłego wypadku.

Po uroczystościach obchodu święta Niepodległości liczne towarzystwo, złożone z przedstawicieli miejscowej inteligencji udało się na wspólny obiad do restauracji p. Różewiczowej.

Po upływie pewnego czasu część obecnych opuściła lokal, gdzie pozostali tylko kier. szkoły powsz. W. Jeleń, E. Zontek, urzędnik prywatny z Dobrej, Chodorowski, Pawłowski i Słabosz, — wszyscy mocno podchmieleni.

W kilka chwil po tym do zamierzającego odejść p. Jelenia zbliżył się p. Zontek, proponując dalszą pijatykę przy stoliku.

W jakiś czas później, z niewyjaśnionej zupełnie dla całego towarzystwa przyczyny, Jeleń podczas rozmowy oddał do Zontka strzał z browningu, raniąc go w rękę.

Postrzelonego przewieziono do szpitala w Olkuszu. Policja prowadzi dochodzenie.

Na marginesie tej sprawy dodać należy, iż kier. Jeleń znany jest na terenie miejscowym, jako wybitny działacz społeczny, człowiek stateczny i zrównoważony.

Połączenie autobusowe

KRAKÓW — OJCÓW — OLKUSZ

Polski Związek Turystyczny podaje nowy rozkład jazdy autobusowej na linii Kraków — Ojców — Skała — Olkusz.

Odjazd z **Krakowa do Ojcowa i Skały** 17.15, do Olkusza: 18.10.

Odjazd **ze Skały do Olkusza:** 9.00, 16.00, 19.06, — do Krakowa 8.35.

Odjazd **z Olkusza do Krakowa:** 7.30, — do Skały: 14.45, 17.40. **Autobus z wyjazdem ze Skały do Olkusza o godz. 16.00 — i z Olkusza do Skały o godz. 17.40 kursuje tylko w poniedziałki, środy i soboty.**

Bliższych informacyj udziela kasa dworca autobusowego w Krakowie pl. św. Ducha, tel. 137-17.

—oOo—

× ODCZYT W GRODŹCU

Koło młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. Rz. P. w Grodźcu, zawiadamia członków oraz sympatyków Koła, że w dniu 17 bm. o godz. 19 w lokalu związku, odbędzie się odczyt dyskusyjny na temat: „Zasada solidaryzmu i wytrwałości w pracy społecznej".

ŻYCIE GOSPODARCZE

Na rynku akcyj i walut

Po znacznym ożywieniu, jakie zaznaczyło się na międzynarodowych rynkach papierów wartościowych w tygodniu poprzednim, nastąpiło w tygodniu sprawozdawczym uspokojenie.

Obroty na giełdzie nowojorskiej, które osiągnęły w poprzednim okresie dzięki zwycięstwu Roosevelta poważne rozmiary, uległy obecnie dość dużemu zmniejszeniu. **Pożyczki polskie, prócz 7% Pożyczki Stabilizacyjnej, która silnie zwyżkowała, miały usposobienie słabsze.** W dniu 13 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 6 bm.); 8% Pożyczka Dillona 58.12½ (59.00), 7% Poż. Stabilizacyjna 73.50 (71.00), 6% Poż. Dolarowa 56.00 (59.00), 7% Poż. m. Warszawy 49.00 (49.12½), 7% Poż. Śląska 49.00 (49.12½).

Na giełdzie londyńskiej dało się zauważyć osłabienie kursów przy równoczesnym zmniejszeniu się tranzakcyj. Większej zniżce uległy notowania akcyj ciężkiego przemysłu, tekstylne, elektryczne, budowlane i kolejowe.

Również giełda paryska nie wykazała ożywienia. Obroty były małe, nastrój ospały. Tłumaczy się to w dużej mierze pogłoskami o mającej rzekomo nastąpić dalszej dewaluacji franka francuskiego.

Na giełdzie berlińskiej panował początkowo w związku z większymi zakupami publiczności nastrój mocny, i to zarówno dla papierów krajowych, jak i zagranicznych. Wiadomość jednak, że komisarz bankowy wystosował do Związku banków i bankierów cyrkularz w którym wzywa do zachowania ostrożności w udzielaniu pożyczek pod zastaw zagranicznych papierów wartościowych, wywołała ogólny spadek kursów papierów obcych.

Obroty na giełdzie warszawskiej utrzymywały się mniej więcej w granicach poprzedniego tygodnia. Papiery procentowe miały przeważnie usposobienie słabsze. Również niektóre akcje uległy zniżce. Notowano (pierwsza cyfra z dnia 6 bm., druga z 13 bm.: papiery procentowe: 3% Premiowa Pożyczka Inwestycyjna I emisji 67.00—66.00, 3% Premiowa Pożyczka Inwestycyjna II emisji 65.50, 7% Pożyczka Stabilizacyjna (drobne odcinki) 482.50—479.00, 5% Pożyczka Konwersyjna 53.50—53.00, 4% Pożyczka Dolarowa 48.00—46.75, 6% Pożyczka Dolarowa 73.50 — 71.75, 4½% Listy Zastawne Ziemskie 50.00—48.25, 5% Listy Zastawne m. Warszawy 57.00—57.00 5% Listy Zastawne m. Warszawy z 1933 r. 56.25—55.00; akcje: Bank Polski 111.00, Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru 30.75—30.00, Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla 16.00, Lilpop 14.75—14.75, Ostrowiec 30.50 — 29.50, Starachowice 36.25 — 36.00, Haberbusch 41.50—40.50, Norblin 65.00—63.00.

Kursy ważniejszych dewiz zagranicznych kształtowały się jak następuje (pierwsza cyfra z dnia 6 bm., druga z 13 bm.): Amsterdam 285.40—286.40, Berlin 212.36—212.36, Bruksela 89.90—89.80, Londyn 25.96—25.90, Medjolan 28.00—28.00, New York czek 5.31¼—531, kabel 5.31¼—5.31¼, Oslo 130.40—130.15, Paryż 24.58—24.65, Praga 18.60—18.78, Stockholm 133.85—133.65, Zurych 122.[illegible] — 122.10.

—oOo—

NORMAN PO RAZ OSIEMNASTY GUBERNATOREM BANKU ANGIELSKIEGO. Donoszą z Londynu, że rada zarządzająca Banku Angielskiego wybrała na rok następny ponownie Montague Normana, gubernatorem Banku Angielskiego. W ten sposób Montague Norman po raz osiemnasty stanie na czele angielskiej instytucji emisyjnej.

PODWYŻKA CEN ŻELAZA I STALI W STANACH ZJEDNOCZONYCH. Donoszą z Nowego Jorku, że w najbliższym czasie spodziewać się należy podniesienia cen półfabrykatów i fabrykatów stalowych, jakoteż odlewów żelaznych i stalowych, a to w związku z ostatnią podwyżką płac robotniczych w przemyśle żelazno - stalowym Stanów Zjednoczonych. Podniesione mają być również ceny żelaza surowego. Podwyżki poszczególnych gatunków stali wahać się mają w granicach od 2 do 3 dolarów, a żelaza surowego od 1 do 2 dolarów na tonie.

WYSOKOŚĆ STAWEK DANINY MAJĄTKOWEJ. W roku bieżącym ustalono stawki daniny w wysokości 25 i 49% podatku gruntowego (Dz. Urz. Min. Skarbu nr. 26 poz. 797) zaś w roku ubiegłym analogiczne stawki wynosiły 22 i 44%. Ta podwyżka jest wynikiem tego, iż w r.b. danina została obliczona w wysokości faktycznego kontyngentu przewidzianego w budżecie, podczas gdy w latach ubiegłych w związku z gorszą sytuacją rolnictwa wyznaczono mniejsze kwoty daniny od przewidzianych w ustawie.

WYWÓZ JAJ DO CZECHOSŁOWACJI. — Czechosłowacki syndykat produktów zwierzęcych uchwalił kontyngent importu jaj w ilości 50 wagonów. Gros tego kontyngentu przypadnie z podziału polskim producentom.

PROGRAM RADIOWY

PIANISTA AMERYKAŃSKI SHURY CZERKASSKY

W sezonie obecnym nadaje Polskie Radio co drugą środę audycję chopinowską w wykonaniu sławnych artystów zagranicznych. Dzięki temu, mieli słuchacze możność usłyszenia utworów Chopina w ciekawych i różnorodnych interpretacjach sławnych pianistów tej miary co Egon Petri, Marcel Ciampi, Imre Ungar. Dzisiaj, dn. 18 bm. o godz. 21.00 jako wykonawca Chopina wystąpi amerykański pianista o głośnym nazwisku Shury Czerkassky.

PODRÓŻNIK POLSKI W KAMERUNIE

Wyprawa afrykańska Stefana Rogozińskiego, który w r. 1882 wyruszył ze swymi towarzyszami Klemensem Tomczekiem i Leopoldem Janikowskim, miała na celu poza zdobyczami naukowymi uzyskanie obszaru na ziemiach afrykańskich pod niezawisłe kolonie polskie. Z trzech bohaterskich podróżników doczekał Niepodległej Polski, najstarszy z pionierów — p. Leopold Janikowski.

Wywiad z autorem książki „W dżunglach Afryki" przeprowadzi przed mikrofonem warszawskim z okazji „Dni kolonialnych" — znany pisarz, marynista Janusz Stępowski. Z wywiadu tego dowiedzą się radiosłuchacze o poczynaniach i dziejach wyprawy do Kamerunu. Audycja nadana będzie dzisiaj dn. 18 bm. o godz. 17.50.

ŚRODA 18 LISTOPADA 1936 R.

6.00 Pieśń poranna. 6.03 Melodie rozmaite (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.30 Muzyka lekka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. a) „Sen zimowy zwierząt i roślin" — pogadanka, b) Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Koncert symfoniczny (płyty). 12.40 „Urządzenie kuchni wiejskiej" — pogadanka. 13.00 Koncert życzeń (płyty). 13.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Mała rewia z płyt. 16.10 „Dzieci [illegible]" — transmisja z filmu rysunkowego dla dzieci. 16.30 Koncert popularny w wyk. [illegible] reprezentacyjnej KPW w Katowicach pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 17.05 [illegible] z życia KOP'u". 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Mary Didur-Załuska — śpiew, Jan Rakowski — viola d'amore. 17.50 „Podróżnik polski w Kamerunie" — wywiad z Leopoldem Janikowskim. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Migawki z domu rodzicielskiego": „Co z takim dzieckiem zrobić?" — audycja konkursowa. 18.35 Melodie nastrojowe (płyty). 18.50 „Zimowa ochrona roślin w polu" — pogadanka. 19.00 „Pan Wicio" — nowela Włodzimierza Perzyńskiego. 19.20 Wiązankę pieśni ludowych śląskich w opr. i pod dyr. Henryka Niczego odśpiewa mieszany chór kolejowy. 19.40 „Udział Śląska w gospodarstwie narodowym Śląska" — odczyt. 19.50 „ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE MA GŁOS". 20.35 „Chwila Biura studiów". 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Shury Czerkaskyego. 21.30 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Polskiego Radia: Stanisław Włodarski — I skrzypce, Eugeniusz Skowroński — II skrzypce, Henryk Trzonek — altówka, Rafał Halber — wiolonczela. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Czwórki Radiowej.



KRONIKA ZAWIERCIA

Komitet walki z drożyzną
W ZAWIERCIU

W ub. poniedziałek w lokalu Związku pracowników przemysłowych i handlowych w Zawierciu odbyło się drugie z rzędu posiedzenie komitetu walki z drożyzną. Zebranie zagaił p. Jan Tomczykiewicz, który poinformował zebranych, że do komitetu wchodzi dyrektor Towarzystwa przemysłowców pow. Zawierciańskiego p. Sieklucki, z handlu i kupiectwa p. **Antoni Walczyński.**

Następnie dokonano wyboru przewodniczącego i prezydium komitetu w skład którego weszli pp. przewodniczący **Antoni Walczyński**, zastępca **Jan Gietel**, sekretarz **Władysław Werner**, członkowie prezydium pp. dyr. **Sieklucki**, przedstawiciel P.P. **Teofil Świderski, Władysław Wójcik, Jan Tomczykiewicz** (delegat Zw. zaw. prac. umysłowych) **Władysław Latacz, Ludwik Szczęsny**, (Zw. zaw. robot.) oraz przedstawiciel władz administracyjnych.

W ożywionej dyskusji nad zorganizowaniem prac komitetu walki z drożyzną na terenie m. Zawiercia, zebrani postanowili zwrócić się do władz starościńskich o wydanie członkom komitetu legitymacyj lub zaświadczeń upoważniających do kontrolowania sklepów, składów itp., jak również wydania komitetowi cenników artykułów pierwszej potrzeby.

× **PIĘKNY WYNIK ZBIÓRKI ULICZNEJ.** Staraniem miejskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej w Zawierciu została przeprowadzona zbiórka uliczna na cel, pomocy zimowej dla bezrobotnych, która dała piękne wyniki gdyż dnia 11 bm. zebrano zł. 516,66, dnia 14 bm. zł. 119,12 i dnia 15 bm. zł. 458,39; razem zł. 1.094.17.

× **POSIEDZENIE ZARZĄDU M. ZAWIERCIA.** Jutro, tj. w czwartek o godzinie 1 w południe odbędzie się posiedzenie zarządu miejskiego w Zawierciu.

× **TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA W ZAWIERCIU.** Staraniem robotniczego instytutu kultury i oświaty im. Stefana Żeromskiego w Zawierciu, Teatr miejski z Sosnowca pod dyr. p. Gołaszewskiego odegra w sali Domu ludowego TAZ jutro tj. w czwartek o godz. 8 wiecz. doskonałą komedię Hemara pt. „Firma".

× **WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU REZERWISTÓW.** Dnia 29 bm. o godz 10 rano odbędzie się walne doroczne zebranie Koła Związku rezerwistów w Zawierciu w lokalu „Domu rezerwisty" — przy ul. Sienkiewicza. Ze względu na ważność spraw, zarząd uprasza członków o liczne przybycie.

× **AKADEMIA STRZELECKA W ZAWIERCIU.** W ramach uroczystości 11 listopada staraniem wydziału pracy kobiet Związku strzeleckiego w Zawierciu została urządzona w dniu 14 bm. w świetlicy własnej (ul. Pomorska) — uroczysta akademia dla „Orląt", strzelczyń i strzelców i ich rodzin. Akademię rozpoczęto odśpiewaniem „hymnu narodowego po czym słowo wstępne wygłosił prof. Leon Solarski. Na program złożyły się deklamacje, inscenizacja oraz obrazek sceniczny w wykonaniu autorki przewodniczącej pracy kobiet Zw. strzeleckiego p. Sabiny Trepkówny, komendantki p. H. Rybakówny i innych. Akademię zakończono odśpiewaniem hymnu strzeleckiego.

× **OFICEROWIE REZ. PRZY GŁOŚNIKU.** W dniu onegdajszym w świetlicy Związku strzeleckiego w Zawierciu odbyło się walne nadzwyczajne zebranie Związku oficerów rezerwy z terenu m. Zawiercia. Zebrani b. licznie oficerowie rezerwy i podchorążacy wysłuchali specjalnej audycji radiowej z Warszawy.

KRONIKA OLKUSZA

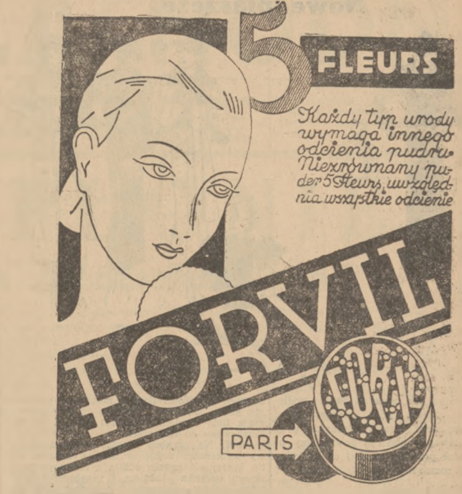
× **ZWIĄZEK METALOWCÓW W OLKUSZU.** Związek Metalowców oddział w Olkuszu zorganizował w dniu 15 bm. w sali Domu robotniczego walne zebranie członków z udziałem Jana Kubowicza z Katowic. Omówiono zagadnienia gospodarcze i sprawy bieżące. W tym że dniu odbyło się w Sławkowie zgromadzenie publiczne, zorganizowane przez miejscowy oddział Związku metalowców. Naświetlono w przemówieniach ogólną sytuację gospodarczą, warunki zawarcia nowych umów zbiorowych i sprawy 6-godzinnego dnia pracy.

× **Z ŻYCIA MŁODEJ WSI.** W dniu 15 bm. odbyła się w Białym Kościele (obok Ojcowa) uroczystość poświęcenia sztandaru Koła młodzieży wiejskiej „Młoda wieś" z Gotkowic, gm. Sułoszowa.

× **OBCHÓD 30-LECIA TOW. ŚPIEW. „DŹWIĘK".** Towarzystwo śpiewacze „Dźwięk" w Olkuszu organizuje w dniu 22 bm. obchód 30-lecia swej działalności na miejscowym terenie. W uroczystościach weźmie udział szereg chórów kościelnych z całego pow. Olkuskiego. Na program uroczystości złoży się: nabożeństwo, akademia w godzinach popołudniowych w sali gimnastycznej szkoły powsz. nr. 1 połączona z indywidualnymi popisami poszczególnych chórów i śpiewami połączonych zespołów, wspólna kolacja i zabawa taneczna w salach resursy obywatelskiej. Dodać należy, iż równocześnie obchodzić będą 30-lecie swej pracy śpiewaczej: kierownik i dyrygent Tow. śpiew. „Dźwięk" Szczepan Grad, Szczurowski Kazimierz i Barczyk Kacper.

× **NAPAD RABUNKOWY.** We wsi Góry Jaksickie, pow. Miechów, 3-ch lub 4-ch nieznanych osobników wtargnęło w nocy z 16 na 17 bm. do mieszkania Kaspra Wienka,, zabierając pościel domownikom. Nieścigani złoczyńcy odjechali z łupem własną furmanką.

× **POŻAR.** We wsi Rzędkowice, gm. Kroczyce wybuchł z niewyjaśnionych przyczyn gwałtowny ogień w zagrodzie Wodki Jana. Spłonęła stodoła wraz ze zbiorami i sprzętem rolniczym. Straty około 1700 zł.





SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Sto tysięcy piłkarzy zarejestrowanych w P. Z. P. N.

Kartoteka Pol. Związku piłki nożnej przekroczyła już liczbę stu tysięcy zawodników zgłoszonych. Numer stutysięczny karty zgłoszenia otrzymał Kazimierz Małusa z radomskich „Czarnych".

Finał pucharu P. Prezydenta

Zarząd Polskiego Związku piłki nożnej dokonał losowania miejsca finałowej rozgrywki o puchar Polski im. P. Prezydenta R. P. pomiędzy Krakowem i Poznaniem. Rozgrywkę tę wyznaczono na 22 bm. do Poznania.

Martyna i towarzysze powrócili

Na pokładzie M-S „Piłsudski" przybyli onegdaj do Gdyni czterej uciekinierzy z Legii warszawskiej: Martyna, Cebulak, Nawrot i Drabiński. Martyna w imieniu pozostałych swych towarzyszy oświadczył przedstawicielom agencji w obecności dyrektora linii Gdynia — Ameryka, że żadnych informacyj na temat swej podróży do Ameryki nikomu nie może udzielać.

Prawdopodobnie sprawa wyjazdu tych zawodników do Ameryki stanie się przedmiotem dochodzeń najwyższej magistratury piłkarskiej.

Z CAŁEJ POLSKI

„KADZICHŁOPY" NIE ŚPIĄ

W województwie białostockim bardzo silną działalność organizacyjną prowadzi tak zw. grupa „kadzichłopów". W dniach od 15. 11. do 26. 11. wyznaczonych zostało w tym województwie 11 dużych zjazdów powiatowych z udziałem b. posła Antoniego Sawickiego.

BY DOSTAĆ POŻYCZKĘ TRZEBA MIEĆ... DŁUG.

Zarządzeniem Ministerstwa komunikacji z 2.10. 1936 r. Nr. P. 7-90-738-36 (Dz. Urz. M. K. Nr. 56 poz. 284) postanowiono, iż kolejarze ubiegający się o pożyczkę, winni do podań swych dołączyć pisemne zobowiązanie, że w razie otrzymania pożyczki, przedstawią Dyrekcji w określonym terminie zaświadczenie wierzycieli o spłacie zaciągniętych długów, na pokrycie których przeznaczona jest pożyczka.

WZNOWIENIE WYKŁADÓW NA S. G. H.

Zarządzeniem rektora wznowiono wykłady na SGH w Warszawie. Na drzwiach wejściowych wywieszono komunikaty rektora, oznajmiające o wznowieniu wykładów oraz o tym, że osobom obcym wstęp do gmachu jest wzbroniony. Przy drzwiach jest kontrola wejściowa. Studenci dostają się do gmachu za okazaniem legitymacyj studenckich. Osoby obce mogą przejść tylko do kancelarii zostawiwszy poprzednio u woźnego dowód osobisty. Na uczelni panuje spokój.

AKCJA BUDOWY DRÓG

Zarząd Drogowy w Dubnie zainicjował stworzenie spółek drogowych, do których należeć będą poszczególne osiedla oraz osoby zainteresowane w wybudowaniu drogi, przy czym udział w spółce zależeć będzie od stopnia zainteresowania np. w udogodnieniu przewozu produktów rolnych, materiałów budowlanych, zwiększenia wartości gruntu itp. Obciążenie roczne wahać się będzie od 30 gr. do 1 zł. 50 gr. od hektara, przy czym część może być odrobiona w naturze. Obecnie projektowane jest utworzenie 8 spółek drogowych, obejmujące budowę 8 odcinków dróg gminnych w różnych punktach powiatu.

RABIN WSPÓŁDZIAŁAŁ Z USZUSTAMI

Władze policyjne aresztowały rabina z Pustelnika, pod Warszawą, Hersza Szwajdensona za udzielenie fikcyjnych ślubów. Śledztwo wyjaśniło, że banda żydowskich naganiaczy, do której wchodzili Fiszman A., Chaskiel Sytyn i Mendel Szmulewicz zawierała przed rabinem w Pustelniku fikcyjne śluby z żydówkami, które chciały wyjechać do Palestyny. Na podstawie zaświadczeń wydawanych przez Szwajdensona urząd gminy w Markach wystawiał świadectwo ślubu. Dodatkowo banda ta trudniła się załatwianiem wszelkich spraw emigracyjnych. Wszystkich aresztowano.

NASZE „PRAWA" W GDAŃSKU

Z okazji rocznicy Niepodległości Polacy w Pszczółkach i okolicy zamówili w miejscowym kościele parafialnym Mszę św. Ponieważ tamtejszy proboszcz ks. Cymanowski uważa się za Niemca, postanowiono zaprosić do odprawienia Mszy św. Palotyna ks. Boehnkego. W przeddzień nabożeństwa ks. proboszcz Cymanowski zgodził się na odprawienie Mszy św. przez ks. Boehnkego. Gdy jednak w oznaczonym terminie ks. Boehnke przybył do Pszczółek, dowiedział się że proboszcz cofnął pozwolenie, zasłaniając się odmową gdańskiego konsystorza. Zdążający na nabożeństwo Polacy zastali drzwi kościoła zamknięte.

Ostatnio władze gdańskie odmówiły pozwolenia na budowę domów 6 Polakom, którzy zakupili ziemię w osadzie Muehlendorf pod Oliwą. Fakty te nie wymagają komentarzy.

TRAGEDIA POD WPŁYWEM ALKOHOLU

W kasynie garnizonowym oficerów w Lublinie „Bratnia Pomoc" katolickiego uniwersytetu urządziła zabawę taneczną. Niestety pod koniec zabawy wydarzyła się krwawa tragedia.

Nad ranem do kasyna przyszedł mocno podchmielony oficer i bez żadnej przyczyny zaczął strzelać z rewolweru Jedna z kul ugodziła kelnera, Władysława Olszaka, legionistę, ostatnio odznaczonego Krzyżem Zasługi. Olszak padł trupem na miejscu. Pijanego oficera obezwładniono i osadzono w więzieniu wojskowym.

NASZE WYBRZEŻE W GĘSTEJ MGLE.

Po dwutygodniowej słonecznej pogodzie na wybrzeżu polskim nastąpiła raptowna zmiana pogody. Od zachodu obsunęły się nad Bałtyk ciężkie warstwy chmur, które zwisają tuż nad morzem. Poza tym panuje gęsta mgła i morze zdradza tendencje burzowe. Wskutek niepewnej pogody oraz braku odpowiedniego pola widzenia — na redzie portu gdyńskiego zatrzymało się dużo statków zagranicznych. Syreny mgłowe huczą niemal bez przerwy na całym wybrzeżu polskim.

PRAWO DO STARSZEŃSTWA

W wielkim magazynie już po zamknięciu wszystkich wejść, między sprzedawczyniami wynikła sprzeczka. Zrobił się taki hałas, że nic nie można było zrozumieć. Nadbiega dyrektor, klaszcze w dłonie i woła:

— Hej, moje panie, proszę uważać! Głos niech zabierze najstarsza!

I w tejże chwili w magazynie zapanowała cisza.

Nowe płaszcze



Płaszcz zimowy nie może za bardzo podlegać wpływom mody, gdyż ma nam służyć przez dłuższy okres czasu. Jednakże przy sprawianiu nowego płaszcza powinniśmy uwzględnić ładne pomysły obecnej mody, które w tym roku rozwiązują specjalnie kołnierz i ranwersy.

22.026. Nowością na tym sportowym płaszczu z miękkiej zielonej wełny jest góra naśladująca bolero. Zamiast futra mamy tu stębnowanie. Na plecach podwójny fałd. Potrzeba: 3,45 m. mater. 130 cm. szerok.

22024. Bardzo elegancko wygląda szeroki karakułami obłożony kołnierz przy czarnym Boucle-płaszczu. Rękawy zachodzą głęboko do tyłu, tworząc na plecach zakładeczki. Potrzeba: 3,15 m. mater. 140 cm. szer.

39209. Bardzo twarzowa bluzka z ciemnobrązowej tafty nadaje się do obok umieszczonego kompletu. Bardzo modne są szpiczaste końce kołnierza. Bufiaste rękawy poszerzają linię ramion. Potrzeba: 1,30 m. mater. bluzkowego 80 cm. szer.

22066. Na zgrabny komplet jesienno-zimowy wybieramy wełnę w kolorze drzewa, na tle której efektownie odbija z ciemnego perskiego baranka kołnierz i przybranie rękawów. Rękaw raglanowy. Potrzeba: 3,45 m. mater. 130 cm. szer.

22027. Krój tego płaszcza z ciemno-zielonego wełnianego welouru z twarzowym żabotem nadaje się również dla tęższych pań. Plecy zestawione z podłużnych części. Potrzeba: 3,65 m. mater. 140 cm. szer.

22049. Nowy, bardzo twarzowy dekolt pokazuje sportowy płaszcz z tweedu węzełkowatego. Szerokie ranwersy krojone razem z kołnierzem można przełożyć i zapiąć. Potrzeba: 3,90 m. mater. 130 cm. szer.

Łódź podwodna bez motoru

Groźny wynalazek niemiecki

„Le Matin" zamieszcza artykuł angielskiego eksperta morskiego Hektora C. Bywatera o najnowszym wynalazku niemieckim, który stanowi całkowity przewrót w dziedzinie konstrukcji łodzi podwodnych.

Nowy ten wynalazek polegać ma na zastosowaniu do poruszania motoru sprężonych gazów wodoru i tlenu.

Obecnie używane są dwa motory, a mianowicie motor Diesla poruszający łódź na powierzchni i motor elektryczny, wprawiający w ruch łódź znajdującą się pod wodą. Zastąpienie obu tych motorów jednym, pozwala na wyzyskanie większej przestrzeni do uzbrojenia łodzi, w razie potrzeby pozwala również na zmniejszenie jej wielkości i wreszcie przedłuża wydatnie promień jej działania. Pozatem nowe niemieckie łodzie podwodne odznaczają się tym, że płynąc pod wodą, nie pozostawiają żadnego śladu na powierzchni.

Kruche jest

ŻYCIE LUDZKIE

Na autostradzie Mediolan — Bergamo wydarzyła się w poniedziałek straszna katastrofa samochodowa.

Jakiś samochód jadący z nadmierną szybkością, wpadł przy wymijaniu na drugi samochód, który wskutek uszkodzenia zbiornika z benzyną stanął mo mentalnie w płomieniach.

Jadący w nim pasażerowie — pięcioro dorosłych i jedno dziecko — nie zdołali się już wyratować i wydobyto ich jako zwęglone i zupełnie zniekształcone zwłoki. Szofera, który spowodował katastrofę, aresztowano.

W Hamburgu otrzymano potwierdzenie wiadomości o zatonięciu transportowca niemieckiego „Isis" o wyporności 4.450 tonn.

Załoga w liczbie 39 ludzi zginęła z wyjątkiem chłopca, uratowanego przez parowiec „Westernland".

DROBNE OGŁOSZENIA



— Jeszcze jedno słowo, Emilu, a zostanę wdową!!!

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy ... się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI